Sygn. akt II Ca 567/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	***SSO Janusz Roszewski (spr.)***
Sędziowie:	***SSO Henryk Haak*** ***SSO Marian Raszewski***
Protokolant:	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. w Kaliszu

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jarocinie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w P.

z dnia 29 kwietnia 2013r. sygn. akt VI C 45/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda J. M. na rzecz Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 567/13

UZASADNIENIE

Powód J. M. wniósł do Sądu Rejonowego w Jarocinie pozew o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 35.544,77 zł z ustawowymi odsetkami obliczanymi od kwoty: 19,975,47 zł od dnia 23 marca 2011 r., 13,419,30 zł od dnia 14 września 2011 r., 2.150,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w jego mieniu w skutek kolizji drogowej, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji. Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł
o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Jarocinie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. z dnia 29 kwietnia 2013r. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...)

i (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 18.766,22 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 14.055,32 zł od dnia 23 marca 2011 r., kwoty 2.066,40 zł od dnia 18 października 2011 r. i od kwoty 2.644,50 zł od dnia3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie w sprawie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, z których wynika, że w dniu 21 lutego 2011 r. doszło do kolizji drogowej pomiędzy powodem kierującym pojazdem marki B. (...) a R. W. kierującym pojazdem marki M.. Winnym zaistniałej kolizji był kierowca pojazdu M., który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia się pojazdów.

J. M. zgłosił pozwanemu w dniu 23 lutego 2011 r. szkodę z ubezpieczenia OC R. W..Pozwany odmówił powodowi przyjęcia swej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie i wypłacenia odszkodowania z tego tytułu.Po wykonaniu zleconej Zespołowi (...) Spółka z o.o. w P. powód ponownie w piśmie z dnia 21 czerwca 2011r. wezwał pozwanego do wypłaty odszkodowania z tytułu poniesionej szkody.Pozwany w piśmie z dnia 03 sierpnia 2011 r. uznał swoją odpowiedzialność za zaistniałą szkodę
i przyznał powodowi odszkodowanie za uszkodzony pojazd w kwocie 10.666,49 zł i odmówił zgłoszonych przez powoda roszczeń w pozostałym zakresie. Powód pismem z dnia
06 września 2011 r., które wpłynęły do pozwanego w dniu 10 października 2011 r., wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 19.975,47 zł z tytułu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, kwoty 13.419,30 zł za wynajem pojazdu zastępczego oraz kwoty 2.644,50 zł za poniesione koszty sporządzenia prywatnej opinii i kalkulacji szkody.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że uszkodzony samochód stanowił współwłasność powoda i jego ojca T. M.. Współwłaścicielami tego samochodu byli przez okres niespełna roku. Kupili go oni jako uszkodzony. Pojazd ten został sprowadzony
z importu z B.. Powód wraz z ojcem we własnym zakresie dokonali naprawy tego pojazdu i zarejestrowali go w dniu 29 listopada2010 r.. Po kolizji z dnia
21 lutego 2011 r. nie naprawiali B. (...)i sprzedali go w dniu 23 sierpnia 2011 r. jako uszkodzony za kwotę 35.500,00 zł. W międzyczasie J. M.zakupił do naprawy B.zderzak przedni i reflektor prawy. Części te kupował jako używane na giełdzie
i przekazał je kupującemu przy sprzedaży.J. M.pracuje w firmie zajmującej się skupem pojazdów i sprowadzaniem ich z zagranicy, następnie remontem i odsprzedażą.
W firmie tej pracuje jako kierowca i mechanik, zajmuje się też załatwianiem spraw dotyczących tej firmy.Koszt naprawy pojazdu brutto w autoryzowanej stacji obsługi ((...)) B.według cennika części z lutego 2011 r. wynosi 30.270,96 zł. Natomiast zoptymalizowany koszt naprawy pojazdu brutto wyniósłby 24.721,81 zł. W tym wypadku naprawa pojazdu nastąpiłaby w nieautoryzowanych zakładach samochodowych zajmujących się odbudową pojazdów uszkodzonych, w których wysokość wynagrodzenia za godzinę pracy mechanika wynosiła 70,00 zł netto, zaś wysokość wynagrodzenia za godzinę pracy lakiernika wynosiła 80,00 zł netto. W tym kosztorysie przyjęto do naprawy pojazdu występujące w ofercie firm motoryzacyjnych części zamienne tzw. „zamienniki". Obydwa kosztorysy naprawy pozwalająw pełni przywrócić stan pojazdu do stanu sprzed powstania kolizji. Naprawa pojazdu w (...)B.z użyciem oryginalnych części nie jest niezbędna do przywrócenia stanu pojazdu sprzed powstania kolizji.

Do przywrócenia stanu sprzed kolizji nie jest niezbędnym jego naprawa w (...), ponieważ zakłady specjalizujące się w naprawie samochodów uszkodzonych stosują taką samą technologię naprawy jak w (...). Posiadają te same urządzenia i taką samą wykwalifikowaną kadrę. Ceny w (...) odbiegają w górę od średnich cen rynkowych. Są to ceny maksymalne stosowane na rynku.W zoptymalizowanym kosztorysie naprawy pojazdu przyjęte zostały zamienniki z serii (...) i serii (...). Zamienniki z serii (...) to zamienniki o porównywalnej jakości,a części z serii (...) to części o identycznej jakości produkowane przez tych samych producentów, którzy produkują części na pierwszy montaż.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazując na przepisy art. 822 kc oraz art. 824^1 k.c. zważył, że powodowi należy się różnica pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym a odszkodowaniem należnym, która wynosi ona 14.055,32 zł.Zoptymalizowany koszt naprawy pojazdu B. (...) wynosił według cen z lutego 2011 r. 24.721,81 zł..Roszczenie w kwocie przekraczającej 14.055,32 zł jest według Sądu I instancji absolutnie bezzasadne. Do

przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody nie było niezbędnym naprawienie pojazdu w (...), gdzie koszty naprawy, przy takiej samej jakości wykonanej naprawy jak w innych zakładach naprawczych specjalizujących się w odbudowie uszkodzonych pojazdów, odbiegają od średnich rynkowych i kształtują się na poziomach maksymalnych. W okolicznościach sprawy pojazd stanowiący własność powoda i jego ojca był pojazdem siedmioletnim, sprowadzonym z zagranicy jako uszkodzony i naprawianym przez powoda we własnym zakresie. Naprawa pojazdu poza siecią dealera nie wpłynęłaby zatem na utratę gwarancji pojazdu bądź spadek jego wartości.

Jako w pełni uzasadnione uznał domaganie się przez powoda zwrotu odszkodowania z tytułu poniesionych przez niego kosztów sporządzenia opinii w zakresie rekonstrukcji przebiegu kolizji i wyceny kosztów naprawy pojazdu w kwocie 2.644,50 zł. Nie było w ocenie Sądu Rejonowego niezbędnym wynajmowanie przez powoda pojazdu zastępczego przez okres aż 113 dni za kwotę prawie 13.500,00 zł.. W tym zakresie uznał za uzasadnione wynajmowanie takiego pojazdu przez okres dwóch tygodni, w którym to czasie powód mógł zapewnić sobie stosowny pojazd na potrzeby rodziny i potrzeby dojazdów do pracy.Koszt wynajmu pojazdu przez okres 14 dni wyniósł 2.066,40 zł.Sąd uznał też za uzasadnione roszczenie o odsetki za opóźnienieod dnia 18 października 2011 r. przyjmując, że pozwany otrzymał wezwanie zapłaty odszkodowania z obu tytułów w dniu 10 października 2011 r.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód zaskarżając go w części oddalającej żądanie powoda co do kwoty 5.549,15 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku uszkodzenia pojazdu. Zarzucając wyrokowi temu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § l k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności w zakresie oceny opinii biegłego i naruszenie przepisów prawa materialnego, art. 361 § l k.c. oraz art. 363 § l i 2 k.c. poprzez odmowę zasądzenia odszkodowania
w kwocie równej wysokości szkody, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku
i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego oraz postępowania przed sądem II instancji zgodnie z normami przepisanymi, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest nieuzasadniona. Podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego okazały się nietrafne.

Artykuł 233 kpc dotyczy oceny dowodów. Powoływanie się na jego obrazę jest dopuszczalne tylko wówczas, gdyby ocena dowodów okazała się rażąco wadliwa albo
w sposób oczywisty błędna. Apelujący nie może jednak ograniczyć się w złożonym środku odwoławczym do ogólnego zakwestionowania analizy materiału dowodowego zgromadzonego przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji. Powinien wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, logicznymi lub wynikającymi z zasad doświadczenia życiowego, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepis reguł oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga więc wskazania konkretnych dowodów przeprowadzonych w sprawie i podania, w czym skarżący upatruje wadliwość tej oceny. Nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw do wniosków wyprowadzonych z oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.(patrz także:wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 16852 oraz J. J. - Przegląd orzecznictwa, Glosa 2005/3/5, wyrok SN / dnia 07 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, LEX nr 1777263, wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX 172176, wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r, IV CK 526/04, LEX nr 177281).

W przedmiotowej sprawie skarżący wprawdzie w petitum apelacji, wskazał na dowód

z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego, które miałyby przesądzać o zasadności postawionego przez niego zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz naruszenia art. 233 §1 k.p.c., lecz w jejuzasadnieniu niczym tak postawionego zarzutu nie uzasadnił, co już co do zasady musi wskazywać na nietrafność zarzutu dotyczącego naruszenia przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów.

Przyjmując, że ustalenia faktyczne nie wymagają uzupełnienia i w oparciu o stwierdzenie, że powodowie nie dokonali naprawy uszkodzonego samochodu, przywracającej jego stan używalności przed uszkodzeniem, Sad Okręgowy mając na względzie zarzut naruszenia art. 361 §1 i art. 363 §1 i 2 k.c. zważył, co następuje.

Artykuł 363 § 1 k.c. pozostawia do uznania poszkodowanego określenie sposobu naprawienia szkody, z tym zastrzeżeniem, że przewidziano tu (pomijając unormowania szczególne, np. art. 805, 822 k.c.) dwa wyjątki. Pierwszy dotyczy niemożności restytucji naturalnej (np. przy szkodzie na osobie), drugi – gdyby przywrócenie stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty.

Wyboru sposobu naprawienia szkody, o którym stanowi art. 363 § 1 k.c. dokonuje się przez złożenie oświadczenia drugiej stronie. Ma ono charakter prawokształtujący i bez zgody adresata nie może być cofnięte lub zmienione. Przy stosowaniu przepisu art. 363 § 1 k.c. do wypadków komunikacyjnych należy za apelującym, przywołującym wybrane orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdzić, że szkoda powstaje sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela co prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela, wynikającą z umowy ubezpieczenia OC, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Szkoda powstaje
w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu na podstawie art. 436 k.c. oraz według zasad art. 363 k.c, a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. stąd obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzają naprawić. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, czy i jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić. I oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Gdy zatem przez wykonanie naprawy pojazdu poszkodowany przywrócił mu jego wartość sprzed wypadku, odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy, jeżeli natomiast jej nie wykonał, to winno odpowiadać kosztom takiej naprawy ustalonym przez rzeczoznawcę.

Uwzględniając zatem fakt, że powód nie dokonał naprawy pojazdu,pokreślić należy, że w niniejszej sprawieistotne są te rozważania, oparte na zgromadzonym materiale dowodowym, które dotyczą niezbędnych kosztów gwarantujących przywrócenie stanu pojazdu sprzed szkody, a których obliczenia dokonuje rzeczoznawca będący biegłym sądowym z dziedziny motoryzacji.

Już z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012r. (sygn. akt. III CZP 85/11), do którego odwołuje się apelujący, wynika, że rozmaitość okoliczności faktycznych dotyczących naprawy uszkodzonego pojazdu, jego stanu sprzed i po wypadku, rodzaju napraw i użytych części oraz następstw w sferze usprawiedliwionych interesów majątkowych poszkodowanego uzasadnia ich rozstrzygnięcie na podstawiekonkretnego stanu faktycznego.

Na gruncie niniejszej sprawy spór dotyczy żądanego przez apelującego uwzględniania
w obliczeniu kosztów wykonania naprawy samochodu w autoryzowanej zakładzie naprawczym (serwisie) oraz z użyciem oryginalnych części.Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska apelującego, upatrującego naruszenia art. 361 §1 k.c. i art. 363 k.c.
w nieuwzględnieniu powyższego kryterium dla ustalenia wyższego odszkodowania.

Pogląd apelującego, mimo, że został wsparty orzecznictwem Sądu Najwyższego, nie jest trafny. Oczywistym jest,co wynika także z poglądu Sądu Najwyższego zawartego

w przytoczonym wyżej postanowieniu, że reguła dotycząca zasadności wykorzystania przy ustalaniu wysokości odszkodowania cen części równoważnych oryginalnych nie jest miarodajna w każdym przypadku. Potrzeba zastosowania części oryginalnych lub producenta odnosi się w szczególności do pojazdów będących jeszcze na gwarancji producenta, który wymaga od autoryzowanych warsztatów, by w ramach napraw gwarancyjnych korzystały wyłącznie z części zamiennych dostarczanych przez producenta pojazdów na potrzeby tych napraw.Także szczególny interes poszkodowanego może uzasadniać dokonanie naprawy
z wykorzystaniem części oryginalnych, pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Przykładem tego jest wskazany przez Sąd Najwyższy przypadek, gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, tzn. pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, a kontynuacja takiej "historii" pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, lub też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes
w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona.Z drugiej strony Sad Najwyższy dostrzega także i to, że użytkowane w Polsce pojazdy są w znacznej części modelami przestarzałymi, stąd nie można wykluczyć sytuacji,
w których uzasadniona będzie rezygnacja z ograniczenia możliwości przyjmowania do podstawy ustalania odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym i dopuszczenie wykorzystania cen części zamiennych „o porównywalnej jakości" w rozumieniu § 2 pkt 21 rozporządzenia z 2010 r., w sprawie włączeń określonych porozumień wertykalnych
w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz.U. Nr 198, poz. 1315), a więc części zamiennych, „których producent zaświadczy, że są one tej samej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu danych pojazdów samochodowych". Odstąpienie od tych wskazań może mieć zatem jedynie miejsce
w sytuacji wykazania przez poszkodowanego szczególnego interesu w wykorzystaniu części oryginalnych, pochodzących od producenta pojazdu.

Sąd O. powyższe stanowisko wyrażone w postanowienia Sądu Najwęższego w sprawie III CZP 85/11 i uznaje, że znajduje ono odniesienie do przypadku niniejszej sprawy. Jeżeli zważyć, że powód nie dokonując naprawy samochodu sprzedał go w stanie uszkodzonym, ze samochód z uwagi na swój wiek nie był samochodem na gwarancji, i nie posiadał tzw. „historii serwisowania” w autoryzowanej stacji zarówno przez powoda, ani przez jego poprzedniegowłaściciela, ponadto, że był to samochód nabyty przez powoda jako uszkodzony, którego naprawa nie była wykonana w autoryzowanym serwisie producenta tego samochodu, zatem nie istnieje żadna okoliczność uzasadniająca interes powoda w dokonaniu naprawy pojazdu wyłącznie w serwisie (...) i z zastosowaniem części oryginalnych lub producenta.

W tych okolicznościach obliczona przez rzeczoznawcę kwota optymalnych kosztów naprawy samochodu w nieautoryzowanym zakładzie naprawczym i z uwzględnieniem także części nieoryginalnych, przyjęta przez Sąd Rejonowy za podstawę oceny roszczenia odszkodowawczego i jego wysokości, jest uzasadniona. Tym samym nie doszło do naruszenia wskazanych przez apelującego przepisów prawa materialnego.

Z podanych wyżej przyczyn apelacja powoda z mocy art. 385 k.p.c. jako nieuzasadniona podlega oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 98
i art. 108 §1 k.p.c.

.